

Wprowadzenie

Chłopi stanowili w dziejach Polski aż do okresu powojennego grupę najliczniejszą, z której wywodzi się większość teraźniejszego społeczeństwa polskiego. Byli jednakże warstwą kulturowo, społecznie i ekonomicznie podporządkowaną i marginalizowaną, co najwyżej w niektórych okresach historycznych instrumentalnie hołubioną. Prezentowany numer „Prac Kulturoznawczych”, pokłósie wystąpienie w panelu „Chłopskie genealogie, wiejskie imaginaria: kontynuacje, transfiguracje i rewizje chłopsko-wiejskiego dziedzictwa” na IV Zjeździe Polskiego Towarzystwa Kulturoznawczego „Przyszłości kultury. Genealogie, imaginaria, działania” we Wrocławiu we wrześniu 2022 roku, to między innymi poszukiwanie odpowiedzi na pytanie: w jakim stopniu chłopska (wypierana? afirmowana?) genealogia przeważającej większości członków społeczeństwa polskiego miała i ma wpływ na kształt oraz specyfikę polskiej kultury, na konstruowanie (współczesnych) tożsamości na poziomie zarówno indywidualnym, jak i zbiorowym?

Pytanie to zostało postawione w kontekście rozpoznania, że stosunek do wsi, zamieszkujących ją i z niej wywodzących się ludzi, a także stosunek wsi do samej siebie, był i nadal jest naznaczony ambiwalentnymi (auto)stereotypami, przybierając w swoich skrajnych wersjach to postać chłopomańską (arkadyjski mit „wsi spokojnej, wsi wesołej”, wsi bajecznie kolorowej, wzmacniany mitem chłopskiej siły zarówno fizycznej, jak i moralnej), to formę chłopofobiczną (mit chłama w jego różnorodnych przebraniach i odsłonach)¹. Od dziesięciu z górą lat mamy jednakże do czynienia w polskiej kulturze (sztuki wizualne, teatr, literatura, film dokumentalny), debacie publicznej i humanistyce z tak zwanym zwrotem plebejskim czy też, jak przyjęło się mówić, ludowym² — pojawieniem się różnorodnych rewii-

¹ Więcej na ten temat piszę w książce *Pamięć — chłopi — bunt. Transdyscyplinarne badania nad chłopskim dziedzictwem. Historia pamięci pierwszego powstania ludowego na ziemiach polskich*, Warszawa 2021, s. 139–168 oraz artykule *Metachłopska wspólnota postpamięci. Poza chłopotami i chłopofobię*, [w:] *Historia. Pamięć. Świadomość*, red. A. Klarman, Wrocław-Warszawa 2021, s. 158–187.

² Określenie „zwrot plebejski” zaproponował Paweł Wiktor Ryś w artykule omawiającym pierwszą fazę medialnej i naukowej debaty o chłopskości (do roku 2015). Zob. P.W. Ryś, „Zwrot plebejski” we współczesnej polskiej humanistyce i debacie publicznej, [w:] *Historia. Interpretacja. Reprezentacja*, t. 3, red. L. Mokrzecki, M. Brodnicki, J. Taraszkiewicz, Gdańsk 2015, s. 307–317. Obecnie jednak częściej mówi się o „zwrocie ludowym”. Syntetyczne spojrzenie na jego specyfikę daje między innymi zorganizowana przez portal Ohistorie.eu w ramach cyklu otwartych debat i seminariów humanistycznych dyskusja Ewy Solskiej (IH UMCS) oraz Katarzyny Czczot (IBL PAN), zatytułowana *Zwrot ludowy w humanistyce. Tropy, konteksty, doświadczenia*, 12.03.2021, <http://>

zjonistycznych dyskursów dotyczących chłopskiej przeszłości, dziedzictwa i kultury. Czas pokaże, czy ów zwrot, którego głównymi aktor(k)ami są tak zwane metachłop(k)i³, niesie w sobie pozytywne zmiany w zakresie rekonfiguracji tej części polskiego imaginarij, która dotyczy wsi, chłopstwa i ich spuścizny, czy też jest odradzaniem się w nowej formie i warunkach społecznych i kulturowych starych fantazmatów, mitów i stereotypów.

W ten zwrot, mniej lub bardziej bezpośrednio, wpisują się także autorki i autorzy prezentowanych w niniejszym numerze artykułów. Dwa pierwsze z nich, pióra Kamila Dwornika i Pawła Wiktora Rysia, choć mają charakter historyczny, pośrednio dotyczą spraw jak najbardziej aktualnych, takich jak relacje polsko-ukraińskie, w całym ich uwikłaniu etniczno-klasowo-religijnym, czy urasawianie relacji klasowych.

Dwornik przybliżył nam mało znane kulisy ustanowienia tak zwanego święta 3 maja, czyli zainicjowania w 1849 roku przez Rusinów galicyjskich obchodów rocznicy zniesienia pańszczyzny, co miało istotne znaczenie dla kształtowania się narodowej świadomości Ukraińców.

Ryś, w tekście, który można umieścić w paradygmacie współczesnej krytycznej teorii rasy, podjął się próby skonfrontowania rasizmu klasowego obecnego w dziełach trzech dziewiętnastowiecznych francuskich myślicieli: Arthura de Gobineau, Gustave'a Le Bona i Georgesa Vachera de Lapouge'a z wybranymi pracami trzech polskich lekarzy-antropologów z przełomu XIX i XX wieku: Władysława Olechnowicza, Juliana Talko-Hryncewicza i Leona Rutkowskiego. Ta konfrontacja miała przede wszystkim na celu postawienie problemu urasowania stratyfikacji klasowej w rodzimej antropologii przełomu wieków.

ohistorie.eu/2021/03/13/zwrot-ludowy-w-humanistyce-tropy-konteksty-doswiadczenia/ (dostęp: 15.10.2023). Zob. także wnikliwy artykuł M. Gospodarczyk i Ł. Kożuchowskiego, *Nowa ludowa historia: charakterystyka i społeczno-polityczne korzenie współczesnych narracji o historii chłopów polskich*, „Studia Socjologiczne” 2, 2021, s. 177–198, oraz Ł. Najdera, *Zamęt: zwrot ludowy*, „Dwutygodnik.com”, 23.03.2021, <https://www.dwutygodnik.com/artukul/9447-zamet-zwrot-ludowy.html> (dostęp: 15.10.2023). Krytyczne jego ujęcie, miarodajne dla środowisk narodowo-konserwatywnych, zostało z kolei między innymi przedstawione w redakcyjnej debacie czasopisma „Arcana”. Wymowne jest już samo określenie działu, w którym zamieszczono tę debatę: „Zatruta humanistyka”. Zob. *Ludowa historia Polski — o pochwalie rabacji w lewicowej publicystyce historycznej rozmawiają: Bogdan Gancarz, Henryk Głębocki, Andrzej Nowak, Maciej Urbankowski, Andrzej Waśko*, „Arcana” 4 (160), 2021, s. 27–52.

³ Termin ten ukuł Wojciech J. Burszta, który posłużył się nim nieco przygodnie w jednym z wywiadów prasowych. Burszta nie zdefiniował tego określenia, lecz z jego wypowiedzi możemy wywnioskować, że metachłopami mieliby być wszyscy ci, którzy choć nie należą już do warstwy chłopskiej, to mają chłopskie korzenie i, co najważniejsze, są ich świadomi oraz przyznają się do nich. Zob. *I ty zostaniesz metachłopem — rozmowa o etnosnobizmie z prof. Bursztą*. Rozmawiał Jędrzej Słodkowski, „Gazeta Wyborcza”, 22.02.2014, http://wyborcza.pl/1,76842,15505779,I_ty_zostaniesz_metachlopem_rozmowa_o_etnosnobizmie.html (dostęp: 15.10.2023). Konceptualnego opracowania tej kategorii podjąłem się w mojej książce *Pamięć — chłopi — bunt...*, s. 178–179.

Kolejne dwa teksty Adrianny Kus oraz Katarzyny Łatały i Kamila M. Wieleckiego podejmują wątek chłopsko-wiejskich korzeni dwóch różnych co do wielkości i charakteru miast, w pierwszym przypadku przemysłowego górnośląskiego miasteczka Radzionków, w drugim — krakowskiej Nowej Huty.

Kus w interesujący sposób pokazuje, jak nakładające się na siebie struktury wsi i miasta, uwidaczniające się w znakach obecnych w krajobrazie kulturowym, ukształtowaniu przestrzennym miasteczka i praktykach mieszkańców, unieważniają opozycję wieś–miasto.

Z kolei Łatała i Wielecki, wskazując na wiejskie w sensie przestrzennym i chłopskie w sensie ludnościowym korzenie Nowej Huty, próbują pokazać, że w tej leżącej w „sercu polskości” krakowskiej dzielnicy, stanowiącej materialny znak ciągłości i zerwań polskiej historii, splatają się i ścierają ze sobą dwie nowoczesności — socjalistyczna i postsocjalistyczna.

W ostatnim artykule pierwszej części numeru Małgorzata Myślińska śledzi, jak chłopsko-wiejskie imaginaria, społeczne wyobrażenia o sobie, znajdują swój wyraz w obszarze fotografii. Myślińska, nie stroniąca od pogłębionej refleksji artystka wizualna, wnikliwie pokazuje przez analizę teł i rekwizytów wykorzystywanych w sesjach scenkowych w odwiedzonych przez siebie w ramach projektu artystycznego zakładach fotograficznych, jak to co nazywa ona fotografią chłopską, której najważniejszą cechą było wszak upamiętnienie, służyło także równie silnemu zapominaniu chłopskiej genealogii i konstruowaniu fantazmatycznej tożsamości opartej na szlacheckim imaginarium.

W dziale „Szkice krytyczne” zamieszczamy krążący, podobnie jak wyżej wzmiankowany artykuł Rysia, w orbicie krytycznej teorii rasy jak również współczesnych „studiów nad białością” tekst Moniki Bobako, polemizujący z tezami Kacpra Pobłockiego zawartymi w jego artykule *Jak Polacy stali się biali*. Autorka, krytycznie analizując podjętą przez Pobłockiego próbę nałożenia kategorii „czarni” i „biali” na relacje między chłopami pańszczyźnianymi a szlachtą, stara się wydobyc, nieuwzględnione przez autora, problematyczne implikacje takiego zabiegu. Zamieszczamy także odpowiedź, jakiej autor *Chamstwa* udzielił autorce artykułu.

Dział „Na warsztacie” zawiera — dobrze wpisujące się w tematyzowane w niniejszym numerze wątki chłopskich genealogii i wiejskich imaginariów — dwa teksty: Justyny Łukaszewskiej-Haberkowej oraz Agaty Dymały ukazujące dwa zjawiska, odpowiednio: krakowską koronkę klockową oraz fenomen monideł.

Łukaszewska-Haberkowa omawia specyficzny powrót do wiejsko-chłopskiej tożsamości, śledząc jak mające wiejskie korzenie mieszkanki Krakowa kultuwują wykonywanie krakowskiej koronki klockowej wpisanej w 2016 roku na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego.

Dymała ukazuje zjawisko monideł na tle istotnych przemian społecznych i kulturalnych przełomu XIX i XX wieku, spowodowanych uwłaszczeniem chłopów, industrializacją, migracją ludności wiejskiej do miast, a po II wojnie światowej — możliwością awansu społecznego.

Tom zamyka w dziale „Przekłady” artykuł Eriki Lehrer na temat wspólnot uwikłania w postkolonialnych, postholokaustowych polskich zbiorach etnograficznych. Wybrzmiewają w nim między innymi ciągle jeszcze czekające na pogłębioną analizę wątki żydowsko-polsko-chłopskiego „trudnego dziedzictwa”.

Jan Wasiewicz